Rocznik 5 (2021)
e-ISSN: 2544-7262

Damian Działdowski[1]
Pod merytoryczną opieką mjr. dr. Pawła Wasilewskiego

DOWODZENIE PODSTĘPAMI I BLEFAMI MILITARNYMI OKRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Streszczenie: *Poniższa rozprawa naukowa poddaje teoretycznej analizie i identyfikacji zjawisko fortelu wojennego, oraz podejmuje psychoanalizę działań podejmowanych przez głównodowodzących, a także inne zbiorowości mające znaczenie podczas II wojny światowej. Zawartość stanowi szerokie spektrum wiedzy na temat psychomanipulacji, jak również obrony przed nią. Badania przytaczają najważniejsze przykłady blefów, sposobów dowodzenia, komórek szpiegowskich, sprzętów, technologii oraz fortyfikacji okresu II wojny światowej, nad którymi studium pozwala zrozumieć powagę działań nierzadko pomijanych, a mających kluczowe znaczenie w odniesionym sukcesie.*

Słowa kluczowe: *psychomanipulacja, fortel, II wojna światowa, dowodzenie*

WSTĘP

Istotą niniejszej publikacji jest identyfikacja teoretyczna korelacji pomiędzy zagadnieniem fortelu środowiska militarnego, a psychoanalizą działań podejmowanych przez głównodowodzących w oparciu o próbę badawczą, zasięgniętą na kanwie historycznej okresu II wojny światowej. Studium nad przedłożoną tematyką tejże monografii winno wskazać wagę dostrzeżenia pewnych prawidłowości w otaczającym czytelnika środowisku. Rezultatem umiejętnego poruszania się w systemie wspomnianych prawidłowości będzie zatem doprowadzenie do umożliwienia świadomego działania opartego na zastosowaniu podstępu, a także na obronie przeciw manipulacji stosowanej przez przypuszczalnych adwersarzy.

Przytoczone wyżej określenia działań, czyli manipulacji i fortelu, z pewnością budzą uzasadnione wątpliwości w zakresie moralności, a także etyki, niemniej jednak są to zabiegi całkowicie dozwolone, pod warunkiem niewchodzenia w kolizję z międzynarodowym prawem humanitarnym konfliktów zbrojnych, które stanowi o stosowaniu podstępów i prawnie reguluje działania tej kategorii. Źródła wskazują na to, iż postępowanie honorowe na polu walki kreuje się jako sprzeczne z kluczowym kryterium, czyli skutecznością[2]. W związku z tym, prowadzenie wiarołomnych metod walki jest niezgodne z obowiązującym prawem i stanowią one co najmniej zbrodnię wojenną. Ruchy takie opierają się na wprowadzeniu drugiej strony w błąd co do faktu, że przysługuje jej ochrona, która wynika z norm MPHKZ, lub, co występuje częściej, że jest ona zobowiązana do jej udzielenia. W nawiązaniu, fortel wojenny odróżnia się od tegoż postępku ze względu na charakter błędu, w który wprowadzana jest strona przeciwna, to znaczy obejmuje on działania

[1] Damian Działdowski – słuchacz specjalności wojskowej II roku stacjonarnych studiów II stopnia Wydziału Zarządzania Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki.
[2] P. Plebaniak, *36 forteli*, Poznań 2017, s. 62.

zgodne z prawem, które skłaniają stronę do postępowania nieostrożnego, ale nie są przyczyną podjęcia przez niego tych działań, wobec czego nie może być mowy o wykorzystaniu jego dobrej wiary[3]. Wielcy i znani, a przede wszystkim ci, którzy są w położeniu teoretycznie gorszym, a wychodzą z niego obronną ręką, zwykle kreują siebie jako tych, którzy są o krok przed oponentem. Jest to nic innego jak zamierzone, bądź niezamierzone prowadzenie manewru mylącego w oparciu o informacje wiodące do sukcesu. Intencją publikacji jest zatem zebranie faktorów niezbędnych do utworzenia wzorcowego schematu – przepisu na udany, zamierzony manewr, oparty o fortel wojenny i prowadzony przez dowódcę na każdym szczeblu dowodzenia.

1. PSYCHOLOGIA I PODSTĘP – ASPEKT TEORETYCZNY

Swoistym aksjomatem jest stwierdzenie, że wiedza i informacja, a także ich nadmiar, nigdy nie szkodzą. Roztropny dowódca, zgodny z ogólnym kanonem, musi mieć wyobrażenie o zjawiskach podstępu i psychomanipulacji, umieć je odpowiednio wykorzystać, uchwycić oraz przede wszystkim zobowiązany jest się przed nimi obronić. Dzięki zdolności działania w takim środowisku, to jest mechanizmów manipulacji, podmiot będący ich obiektem w przypadku teatru wojennego, może zapobiec wielu ludzkim cierpieniom. Optymalna będzie działalność manipulującego tak, aby efektem prowadzonych przezeń działań było osiągnięcie sukcesu bez strat po obu stronach konfliktu, podczas gdy obiekt manipulacji przyjmie za pewnik fakt, iż jednak postawił na swoim.

1.1. Psychomanipulacja i wpływ na ludzi

Szeroka terminologia i definicje problematyki manipulacji pozwalają wysnuć wniosek, że jest to mechanizm celowo zaplanowany przez manipulatora, którego użycie, z zamierzeniem bądź nieświadomie, jest wywieraniem wpływu na daną osobę lub grupę osób, pozwalając mu na osiągnięcie własnych korzyści. Przy czym należy pamiętać, że wpływ musi spowodować ograniczenie możliwości podejmowania decyzji tak, aby manipulowany podjął wybór podsunięty przez manipulatora z zamysłem tego, że wybór ten nie był jakkolwiek ograniczony, to znaczy uznawał, że to on jest sprawcą, podczas gdy w rzeczywistości jest narzędziem[4]. By doszło do próby podjęcia manipulacji, podmiot ją stosujący musi mieć dany motyw o pewnej wartości, dla którego warto podjąć próbę, gdzie w sferze wojskowej będzie to, jak już zostało wspomniane wcześniej, triumf militarny bez jakichkolwiek strat po obu stronach konfliktu oraz co najmniej nadzieja, że taka próba może się powieść. Chcąc dokonać wizualizacji wybiegu, można posłużyć się obrazem szachów. Jest dane pole bitwy, jakim jest szachownica, bierki, stanowiące wojsko oraz dwóch graczy – „dowódców", którzy próbują prześcignąć się w bystrości umysłu oraz przewidzieć ruch przeciwnika, a w najlepszym przypadku, używając manipulacji, zwyczajnie pokierować nim tak, by uprzednio go zaplanować i wymusić. Je-

[3] M Żeligowski, *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa 2014, s. 275-276.
[4] T. Witkowski, *Psychomanipulacje*, Wrocław 2004, s. 25.

dyna różnica, która radykalnie odróżnia taktykę od gry na szachownicy z rzeczywistym polem walki jest taka, że informacje, jakimi dysponują dowódcy w szachach są niemal kompletne, a na rzeczywistym polu walki są znikome lub co najmniej niepewne i to one decydują w znacznym, jeżeli nie w największym stopniu o wyniku końcowym i działaniach podejmowanych przez głównodowodzących.

Manipulacja jako środek wywierania nacisku do podjęcia określonych działań jednej strony w stosunku do drugiej, niekoniecznie skłania się tylko do stron przeciwnych sobie. Stronami mogą być hipotetyczni sojusznicy, w sytuacji, w której jeden z nich zechce zawrzeć ugodę lub relację neutralną doprowadzić do pozytywnej, w postaci przymierza bądź paktu. Nadmienione określone działania zostały w odpowiedni sposób sklasyfikowane w konkretne grupy technik, służących prostszej identyfikacji, pozwalającej na spostrzeżenie machinacji w odpowiednim czasie. Kolejno w układzie sześciu podgrup prezentują się wybrane metody manipulacji.

Wprowadzeniem jest podgrupa technik oparta o skoncentrowanie się na samoocenie, posługująca się potrzebą człowieka do podwyższania i podtrzymywania poczucia własnej wartości i dająca wachlarz możliwości do działania poprzez wywarcie wpływu psychologicznego, w zamian za zdobywanie korzyści. Wyszczególnione techniki to: ingracjacja, konformizm, podnoszenie wartości partnera, manipulacje związane z autoprezentacją i deprecjacja innych. Następnie kreują się koncepcje wykorzystujące dysonans poznawczy, wchodzące w interakcję z człowiekiem poprzez budowanie niezgodności pomiędzy dwoma elementami poznawczymi, powodującymi napięcie psychologiczne, które tworzą obiektowi manipulacji obraz sprzeczności z tym, co do tej pory uważał[5]. Wyszczególnione koncepcje to: stopa w drzwiach, liczy się każdy grosz, stopa w ustach, dialog i eskalacja żądań.

Istotne są również środki wykorzystujące emocje, budujące napór na obiekt manipulacji poprzez interakcję z jego stopniem pobudzenia, czyli emocjami, z prawidłowością rosnącego pobudzenia wprost proporcjonalnie do rosnącej uległości, do momentu przeładowania pobudzeniem i wypalenia się. Wyszczególnione środki to: sytuacje stresowe, huśtawka emocjonalna, dobry-zły facet, drzwiami w twarz i wzbudzanie poczucia winy. Kolejną podgrupą są techniki wykorzystujące poczucie kontroli, operujące wizją postrzegania przyczyny zdarzeń przez obiekt manipulacji, w spektrum działań stawiających manipulującego w sytuacji pokrzywdzonego, który nie posiada możliwości wpływu na zastany przebieg zdarzeń, działając na poczuciu współczucia i empatii drugiego podmiotu. Wyszczególnione techniki to: bezlitosny partner, wszystko albo nic, fakty dokonane, zachowania irracjonalne, reorientacja, co by było, gdyby, wyuczona bezradność, procedura scenariusza.

Ostatnie z podgrup technik to procedury oparte na wrodzonych automatyzmach, zakładające działalność w oparciu o wyuczone przez podmiot odruchy, które skupiają się na mechanicznie zaprogramowanych wcześniej działaniach. Wyszczególnione techniki to: autorytet, zasada wzajemności i autodeprecjacja. Ostania z podgrup opisuje techniki oparte na kontrowersji, perswadujące w zakresie różnych metod manipulacyjnych, stosowanych z praktycznym ograniczeniem możliwości spostrzeżenia i z założeniem rosnącej podatności na manipulację, a także

[5] R. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 2002, s. 365.

odrzucanie symptomów obronnych wprost proporcjonalnie do długości stosowania techniki. Wyszczególnione techniki to: pranie mózgu, hipnoza jako manipulacja i perswazja podprogowa[6].

Rozmyślny dowódca, posiadający świadomość istnienia przedłożonych technik manipulacji, poza zmysłem wykorzystywania i dopasowywania tychże technik, winien posiadać kompetencje w płaszczyźnie spostrzeżenia ich, tak aby błyskawicznie dostrzec potencjalny błąd w podejmowanych przez siebie decyzjach, zapobiegając ewentualnej klęsce.

1.2. Teorie blefu i fortelu

Stosując i obrazując wybrane zaszłości określonej próby badawczej, w niniejszych rozważaniach naprzemiennie będą pojawiać się określenia takie jak: podstęp, blef oraz fortel. Wówczas podstęp to: „sprytne działanie mające na celu oszukanie kogoś", a fortel to: „sprytny sposób pokonania trudności, osiągnięcia czegoś, wybieg"[7]., przy czym należy nadmienić, iż blef można bliżej kojarzyć z podstępem, który odbywa się na niwie psychologicznej, zaś fortel związany jest z podłożem czysto wojskowym. Na potrzeby niniejszej dysertacji, należy traktować zdefiniowane określenia wyłącznie jako zamienniki. Pruski teoretyk wojny i generał Carl von Clausewitz uważał, iż podstęp różni się od oszustwa tym, że to działanie niewiarołomne, pozwalające osobie będącej obiektem podstępu popełnić błędy rozumowe, które w całości zmieniają w jej oczach istotę danej sprawy[8]. Według Sun Tzu, wojna to Tao podstępu, zgodnie z którym należy pozorować wszystkie swoje działania. Podstępem będzie zatem zwodzenie przeciwnika poprzez manipulowanie nim, wykorzystywanie jego słabości i oczekiwań. Blef stanowi natomiast w tymże ujęciu podstawę teoretyczną przetrwania lub zwycięstwa, ergo zasadnym jest udawanie słabego będąc silnym, bądź też bycie biernym, stając się aktywnym[9].

Fortel to działanie wyprzedzające, dyslokacja, zakłócenie, manewr mylący, będące aktem rozmyślnego uruchamiania w adwersarzach bezwiednie działających instynktów i reakcji takich jak: chęć podjęcia walki, ucieczki, „prężenia muskułów" oraz prezentacji uległości. Zaskoczenie zaś umożliwia otworzenie ścieżki do wprowadzenia fortelu, które według generała Carla von Clausewitza jest najważniejszym elementem, dającym szansę na osiągnięcie przewagi w punkcie decydującym, opierając się o tajemnicę i szybkość, które możliwe są do uzyskania głównie poprzez dyscyplinę. Do tegoż zagadnienia, niestety zastrzeżeniem jest ryzyko wystąpienia nieoczekiwanych splotów zdarzeń i czystych przypadków, które są nieodzowne i mają znaczny wpływ na sytuację[10]. Opisywany rodzaj działań może zostać zainicjowany na mocy organu sprawczego w postaci dowódcy, który w strukturze wojskowej odpowiedzialny jest za kierowanie, planowanie i organizację, a na podstawie prawa, rozkazu, czy polecenia sprawuje władzę wobec podporządkowanych mu żołnierzy lub pododdziału, szerzej rozumianą jako dowodze-

[6] T. Witkowski, *op. cit.*, s. 39-235.
[7] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 106-107.
[8] C.V. Clausewitz, *O wojnie*, Berlin 1832, s. 159-160.
[9] Sun Tzu Sun Pin, *Sztuka wojny*, Gliwice 2014, s. 14-17.
[10] C.V. Clausewitz, *op. cit.*, s. 155-158.

nie[11]. Dowódca zobligowany jest do zastosowania się wobec ogólnie przyjętych norm organizacji dowodzenia, wśród których znajduje się skrytość. Jest to konieczność objęcia tajemnicą treści, formy i organizacji przedsięwzięć związanych z dowodzeniem, co jest możliwe do osiągnięcia poprzez ograniczenie dostępu do informacji oraz implementację zasad maskowania[12].

2. PODSTĘPY II WOJNY ŚWIATOWEJ

Poniższy fragment stanowi konstruktywną analizę próby badawczej opartej na zasobach literaturowych, której przeznaczeniem jest pobudzenie czytelnika do zaobserwowania stosowanych technik wybiegu okresu II wojny światowej. Rozkład wybranych sytuacji i ich systematyzacja może posłużyć jako wzór i zbiór zabiegów mnemotechnicznych, pomagających rozpoznać znajomą koncepcję manipulacji wśród obszarów dezinformacji, a także wskazać na fakt, że historia w istocie „rymuje" się, co może być dla dowódcy w obecnych czasach nieocenioną pomocą.

2.1. Najważniejsze blefy kluczowych postaci na arenie międzynarodowej

W 1941 r. podjęto akcję wsparcia włoskich wojsk w Afryce, przy pomocy niemieckiego korpusu ekspedycyjnego – Afrika Korps. Dowodzący operacją generał Rommel miał za zadanie dokonać desantu morskiego na tamtejszych wybrzeżach. Wydał rozkaz, by na ląd, oprócz ludzi wprowadzano również działa artyleryjskie dużego kalibru oraz ciężkie czołgi. Miało to na celu pokaz wielkości sił niemieckich. Wozy bojowe jeździły do obozów, przenikały w powrocie w miejsce desantu i ponownie wracały do obozów, symulując kolejny zrzut wojska. Oprócz tego manewru, Rommel sprowadził także lekkie, drewniane czołgi i ukrywał małą liczebność swoich sił przy pomocy ciężarówek z przyczepionymi z tyłu miotłami, które wzbijały tumany kurzu imitujące ruch czołgów (Rysunek 1)[13].

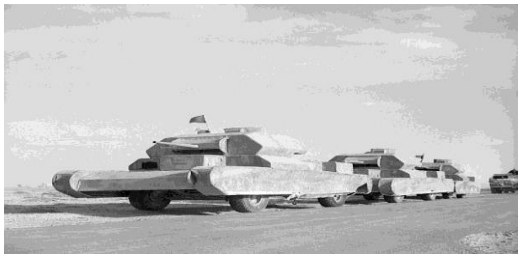

Rysunek 1. Kolumna sztucznych czołgów
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 112

Crusader to brytyjska operacja, której celem dezinformacyjnym było przekonanie Rommla, że atak nastąpi na południu, pomiędzy oazami Siwa i Dżaghbub. W oazach stacjonowały pancerne fikcyjne jednostki. Zbudowano kompletną infrastrukturę, postawiono setki sztucznych manekinów-żołnierzy, które miały zdol-

[11] *Regulamin Ogólny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, s. 22.
[12] *Dowodzenie i kierowanie w działaniach lądowych DT-3.2.2(B)*, Bydgoszcz 2018, s. 50.
[13] J. Deuve, *Tajna historia podstępu*, Warszawa 2010, s. 78-79.

ność poruszania się, działały kuchnie polowe, dokonano licznych konwojów oraz przegrupowań żołnierzy. Prawdziwe wojsko, podobnie jak przy desancie Afrika Korps zjawiało się przy oazach za dnia, a w nocy wracało do innych baz. Wykonano drewniane działa, z których wystrzeliwano sztuczne ognie, a wielkie składy paliwa obudowano systemem luster, który wizualnie zmniejszał wielkość zbiorników. Prowadzono fałszywą łączność radiową, stworzono sztuczną stację kolejową Misheifę, podobną do portu w Aleksandrii, która zebrała cały ogień za ważną strategicznie stację Capuzzo. By jeszcze bardziej uwiarygodnić atak z południa, wybudowano sztuczną linię kolejową, której tory wykonano ze zmiażdżonych kanistrów, a podkłady z płyty pilśniowej (Rysunek 2).

Rysunek 2. Sztuczne tory kolejowe w Misheifie
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 113.

Wykonano makietę lokomotywy z mat i drewna z piecykiem, z którego buchał dym, a do niej doczepiono fałszywe 52 wagony. Ogromne płótna ukazywały wioski, domy, ulice i budynki strategiczne. Prawdziwe, ważne instalacje maskowano tak, by wyglądały na już zniszczone, co miało dać do zrozumienia, że bezcelowym jest dalsze niszczenie tego terenu. Wróg meldował nieustannie o licznych sukcesach bombardowań, a cała operacja powiodła się, o czym świadczą zdobyte dokumenty, w których Niemcy utwierdzają swoją wiarę w obecność wojsk brytyjskich. Udokumentowano fikcyjne wojsko wielkości brygady piechoty i trzech jednostek pancernych, które nie istniało. W efekcie Rommel odstąpił od oblężenia Tobruku, zdecydował się zająć inne tereny i przeszedł do defensywy[14]. Niemal każdy z przedstawianych, kolejno wyselekcjonowanych przykładów spośród niezliczonych machinacji okresu II wojny światowej ma swój kres zwieńczony powodzeniem, dlatego też na potrzeby objętościowe publikacji, przykłady te zostaną przedłożone w skróconej formie zarysu, wskazującego jedynie na istotę badanego zagadnienia, a także zachęcającego do zgłębienia wiedzy z zakresu wskazywanych elementów.

Barbarossa to działania wzbudzające w ZSSR przekonanie o tym, że prowadzony jest trening do ataku desantem na Wielką Brytanię: albo z portów francuskich kanału La Manche albo z Norwegii. Niemiecka generalicja nie była poinformowana o tym, że uczestniczy czynnie w fortelu. Do zmylenia adwersarzy zastosowano pociągi wypełnione wojskiem i sprzętem, które wędrowały z granicy wschodniej na zachód i wracały nocą, przekazywano fałszywe informacje wrogiemu wywiadowi, prowadzono zwiad nad Wielką Brytanią, przysyłano skrzynki wina bordeaux oraz specjalne życzenia dla żołnierzy na zachodzie, zaangażowano

[14] *Ibidem*, s. 82-86.

w ruch mylący marynarkę wojenną, a nawet prasę. Dzięki takiej dbałości o szczegóły, liczne plotki i wzmianki, które rozchodziły się wśród żołnierzy, zyskiwały na prawdzie. Mówi się, że sam Stalin przez długi czas nie dowierzał meldunkom, które miały stanowić o inwazji na ZSRR, bowiem było to dla niego zbyt nierealne i nie miało spójnego sensu z danymi wywiadowczymi. Inaczej potoczyły się działania pod Alam el Halfa podczas próby okrążenia wojsk brytyjskich przez wojska niemieckie, gdzie podjęto się potajemnego przerzutu Afrika Korps z północy na południe. Wypuszczono w obieg sfabrykowane mapy świadczące o doskonale przejezdnych drogach dla wojsk pancernych. Wszystkim zajmowała się Grupa Force A, która jako jednostka specjalistyczna liczyła około 450 ludzi, gdzie tymczasem oficjalnie widniała jako 3 dywizje, brygada pancerna i 2 eskadry samolotów[15]. Ostatecznie szereg demaskacji z prowadzonej innej misji przez wywiad adwersarzy sprawił, że zaatakowano jednak centralnie, w najsilniej skumulowane jednostki pancerne i artylerii z Alam el Halfa. W tej sytuacji niewątpliwie zbieg zdarzeń miał negatywny skutek na tę operację[16]. Przykłady atrap sprzętu wskazano na Rysunkach 3 i 4.

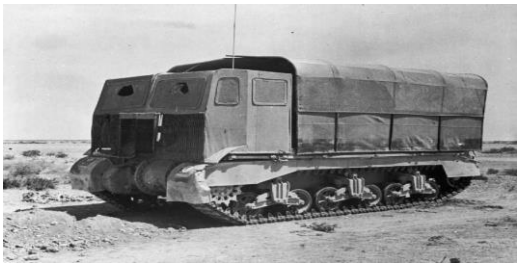

Rysunek 3. Czołg obudowany atrapą ciężarówki
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 113.

Rysunek 4. Prymitywna atrapa samolotu
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 289.

Bertram, to operacja zakładająca utworzenie dwóch korytarzy przez pola minowe państw Osi na północy, by przeprowadzić wojska pancerne. Prowadzono ataki dywersyjne na południu, a także stworzono pozór, jakoby główne natarcie miało nadejść dopiero pod koniec listopada. Wszystkie rozkazy wydawano wyłącznie ustnie. Całość operacji podzielono na kilka pomniejszych elementów: *Diamond*, *Brian*, *Munnasib*, *Martello*, *Murrayfield*, *Melting Pot*. Istotą niniejszych podo-

[15] J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 83, 136-137.
[16] J. Deuve, *op. cit.*, s. 89-97.

peracji było: zbudowanie fałszywego ośmiokilometrowego rurociągu z makietami punktów zaopatrzenia, którego tempo budowy miało wskazać na koniec prac w okresie listopada, skonstruowanie makiet magazynów paliwa, amunicji, żywności oraz obozów dla obsługi i ochrony tychże składów, przygotowanie stanowisk artylerii na tydzień przed ofensywą dla siły trzech i pół pułku, zaopatrzonego w atrapy dział, przekonując otwarcie, że są to makiety, które w noc przed rozpoczęciem podmieniono na prawdziwy sprzęt, dokonanie zamiany 450 atrap pojazdów, rotowanie sprzętu pancernego z magazynów w obozach w zamian za makiety, które pierwotnie były rozmieszczone na linii rzeczywistego ataku, migrowanie siły wielkości dywizji ze zmiennym kierunkiem, pozostawienie makiet w jednej lokalizacji, a następnie zawrócenie w kierunku drugiej, z której miało się rozpocząć realne działanie. Operacja holistycznie za podstawę przyjęła podwójny blef[17], co jest czystym wzorcem fortelu „Stwórz coś z niczego", który stanowi o tym, by akcje pozorowane przekształcać w rzeczywiste i na odwrót. Inwersji należy dokonać tuż po tym, gdy przeciwnik zostanie utwierdzony w swoim poprawnym osądzie co do sytuacji[18]. Atrapy wykorzystanych sprzętów przedstawiono na Rysunkach 5 i 6.

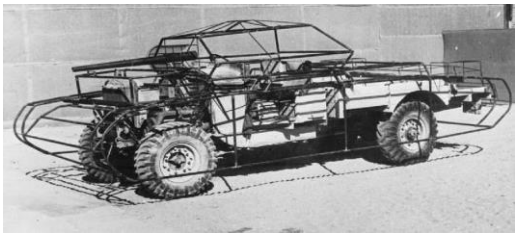

Rysunek 5. Atrapa czołgu w pierwszej fazie konstrukcji
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 112.

Rysunek 6. Atrapa czołgu w drugiej fazie konstrukcji
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 112.

Torch, to operacja zakładająca desant we francuskiej Afryce Północnej w sile 300 tys. żołnierzy z bronią i sprzętem, opierająca się o dezinformacje w zakresie rzeczywistego miejsca prowadzenia działań. Całość składała się na poszczególne elementy, które miały doprowadzić do sukcesu głównej operacji: *Overhtrow*, *Solo 1 i Solo 2*, *Quickfire*, *Sweater* (dopełnienie *Quickfire*), *Kennecott*, *Pender 1* i *Pender 2*. Zamierzeniem tychże operacji było: zwerbowanie kadry znającej rejony Francji, prowadzenie szkoleń ze znajomości francuskich portów, działanie w mediach na rzecz przeprowadzenia ataku w oparciu i nabrzeża francuskie, nakierowanie ataku na norweskie porty, a także na ofensywę z Bliskiego Wschodu, poprzez prowadzenie szkoleń dla kadry, przygotowujących do działań w tamtejszych rejonach, pozo-

[17] *Ibidem*, s. 98-109.
[18] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 267.

rowanie wsparcia wojsk brytyjskich na Bliskim Wschodzie, z podporą w postaci obiegu fałszywych informacji o tym, jakoby amerykańska marynarka miała wziąć udział w działaniach na Morzu Śródziemnym, przemieszczenie wojsk na ćwiczenia przygotowujące do wojny w strefie równikowej, wypuszczenie informacji o rzekomym zamiarze napaści na Maltę, z docelowym miejscem jako Sycylia lub południe Włoch, Kreta i Grecja, przeprowadzenie wyjazdu generała Eisenhowera do Gibraltaru, skąd miał dowodzić operacją *Torch* oraz podanie wieści o mianowaniu admirała Cunninghama na głównodowodzącego eskadry dalekowschodniej, co w połączeniu z jego nieobecnością pozwalało przypuszczać, że na Morzu Śródziemnym nie zostaną podjęte działania[19]. Całość operacji zakończyła się powodzeniem, co przy odpowiedniej obserwacji pozwala wysnuć refleksję twierdzącą o słuszności wprowadzenia dywersyfikacji stosowanych technik w zakresie większej skuteczności. Podział większego przedsięwzięcia na mniejsze „podoperacje", przysłuży się decentralizacji w działalności pomniejszych działań, a także uniezależni wynik działań od jednej decyzji, na rzecz wielu mniej istotnych, które po zsumowaniu przyniosą sukces.

Cockade to akcja, której celem było uniemożliwienie Niemcom odsłonięcia się w północno-zachodniej Europie i skierowanie jednostek na front wschodni lub w rejon Morza Śródziemnego: *Tindall*, *Wadham*, *Starkey*. Do realizacji dokonano: użycia makiet oraz rozgłośni radiowych z informacjami o pozornym desancie, w celu zatrzymania niemieckich wojsk w Norwegii, skierowania informacji do adwersarzy o rzekomym desancie prowadzącym do zdobycia Półwyspu Bretońskiego poprzez spreparowane kadry filmowe oraz akcje żołnierzy specjalnych, utwierdzenia o desancie wojsk alianckich nad kanałem La Manche. Dokonano także blisko 100 lotów bombowców i myśliwców z planem działań niszczenia sieci kolejowych. Plan uwiarygodniono fikcyjnymi, dodatkowymi siłami wielkości dwóch armii, podpartymi połączeniami radiowymi, co podnosiło autentyczność. Ostatecznie operacja nie przyniosła pożądanych efektów. Podobna operacja aliancka o kryptonimie Copperhead, mająca za zadanie uwiarygodnić informacje o rzekomych podróżach marszałka Montgomery'ego po Afryce, miała zasugerować adwersarzom, że w rejonie kanału La Manche nie dokona się wówczas żadna poważniejsza operacja. Sukces uzyskano poprzez wynajętego brytyjskiego aktora Cliftona Jamesa, który został sobowtórem marszałka[20].

Overlord, to cykl operacji dezinformacji taktycznej w dniu D: *Taxable*, *Glimmer*, *Titanic*. W działaniu uwzględniono poruszenie na przekonanie Niemców o potężnym konwoju zbliżającym się do wybrzeży Francji, świadczącym o tym, że właśnie tam dojdzie do desantu. Był to pseudokonwój złożony z lekkich jednostek w wielu liniach. Nad sztuczną flotą krążyły bombowce wyrzucające taśmy Window, czyli dipole odbijające, które po wyrzuceniu na ekranie radaru wyglądają jak grupa celów, bądź zakłócają tenże obraz radaru wielokrotnymi odbiciami, urealnienie groźby desantu w następnym, oddalonym rejonie, również w formie konwoju, który jednak zakotwiczył się trzy kilometry od przybrzeża, po czym otoczył się obłokiem dymu i uruchomił nadajniki symulujące odgłosy zbliżających się łodzi, łącznie z wydawanymi rozkazami przez megafon, rozładunkiem i dzwonieniem łańcuchów

[19] J. Deuve, *op. cit.*, s. 115-135.
[20] *Ibidem*, s. 169-180, 275-276.

oraz odciągnięcie i zatrzymanie wojsk niemieckich jak najdalej od miejsca desantu, zrzucając manekiny spadochroniarzy z systemami symulacji strzałów, eksplozji bomb lub dźwięków wydawanych rozkazów (Rysunki 7 i 8).

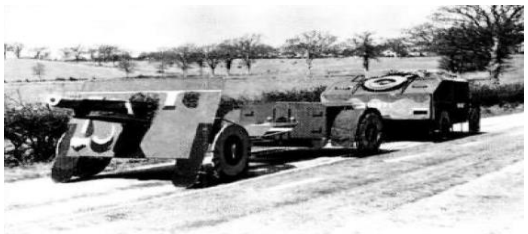

Rysunek 7. Sztuczne działo 25-funtowe oraz ciągnik – Quad
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 290.

Rysunek 8. Chmura pasków „Window" nad Essen w 1945 r.
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 290.

Powyższe działania obrazują istotę pracy nad nieczytelnym obrazem sytuacji, w której bardzo trudne jest podjęcie odpowiedniej decyzji, nie wiedząc, czy dany desant to już ten główny i ostateczny[21]. Efektem było 1600 czołgów gotowych do interwencji, które w ostatecznym desancie nie zostały użyte[22].

Maskirowka to sztuka radzieckiego kamuflażu, polegająca na walce ze stroną przeciwną na wszystkich szczeblach stosownie do ich uprawnień, zalecanych przez regulaminy wojskowe i zachęcających do zaskakiwania wroga miejscem, datą i metodą ataku. Jest to do dziś rzemiosło na Wschodzie, które po przeciwnej stronie globu wydaje się być niedostatecznie doceniane, pomimo rosnącej świadomości o wadze i istocie tychże działań. W sektorze Stalingradu dokonano starań w celu wprowadzenia w błąd co do daty, miejsca i skali działań, budowano fikcyjne stanowiska obrony przeciwlotniczej i moździerzy, przeprowadzono ewakuację pobliskich ludności i kierowano wrogie lotnictwo na fałszywą infrastrukturę strategiczną, przy czym każde z czynności miały wskazywać na prowadzenie działań defensywnych. Z kolei akcje w rejonach Białorusi polegały na upozorowaniu koncentracji 9 dywizji artylerii i czołgów na północ od frontu. Niemiecki wywiad pomniejszył rzeczywiste siły przeciwnika o 28 dywizji, 5 korpusów pancerno-zmechanizowanych i 2 korpusy kawalerii pancernej. Liczbę czołgów pomniejszono zaś o ponad 4 tysiące. Inną specyfiką objawiły się działania w obwodzie Mandżurii, których zasadniczym celem był transport 700 tys. ludzi oraz sprzętu do miejsca oddalonego o 9 tys. kilometrów w tajemnicy. Dowódcy dużych jednostek, którym powierzono zadania na Dalekim Wschodzie udali się na wyznaczone miejsca pod pseudonimami, ukrywając prawdziwy stopień wojskowy oraz przywdziewając

[21] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 495, 613.
[22] J. Deuve, *op. cit.*, s. 285-291.

inne mundury. Skutek: uderzenie Rosjan znienacka i, w konsekwencji, podbicie Mandżurii[23]. Przykłady wykorzystanego fortelu wskazano na Rysunkach 9 i 10.

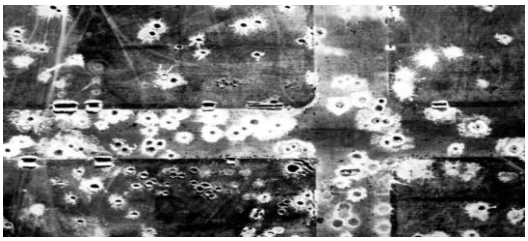

Rysunek 9. Pas startowy w Heine ze sztucznymi lejami
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 290.

Rysunek 10. Gumowy czołg Sherman
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 112.

2.2. Działalność komórek szpiegowskich

Robienie „czegoś z niczego", tworzenie iluzji i oszustwa, historia nowoczesna określa mianem dezinformacji[24]. Bez sprawnego zaplecza w formie profesji szpiegowskiej, a także jej działalności, która oprze się o niezłomną lojalność, dyscyplinę i rozwagę, trudnym będzie osiągnięcie założonych planów. Dzięki odpowiedniej pracy, własne wojska nie zostaną wykryte ani rozbite, a kiedy nadejdzie czas działania ofensywnego, w kwestii rozwiązania sprawy na korzyść własną pozostanie wprowadzenie odpowiedniego planu działania[25]. Okres II wojny światowej to rozkwit wojskowości również na podłożu wywiadowczym, co prezentuje poniższe, krótkie przedłożenie organizacji agenturalnych, głównych graczy na arenie tejże konfrontacji zbrojnej:

– wywiad brytyjski: LCS (*London Controlling Section* – Centralny organ), MI6, lub inaczej – SIS (*Secret Intelligence Service* – Tajna Służba Wywiadowcza), SOE (*Special Operations Executive* – Kierownictwo Operacji Specjalnych), NID (*Naval Intelligence Division* – Oddział Wywiadu Morskiego), *RAF Intelligence* – wywiad lotnictwa, GC&CS (*Government Code and Cypher School* – Szkoła Kodów i Szyfrów), *Intelligence Corps* – Korpus Wywiadowczy,

– wywiad francuski: SR – wywiad zewnętrzny, Służba Wywiadu Międzykolonialnego, SCR – kontrwywiadowcza sekcja zbierania danych, BCRA – Centralne Biuro Wywiadu i Operacji,

– wywiad amerykański: OSS (*Office of Strategic Services* – Biuro Służb Strategicznych),

[23] J. Deuve, *op. cit.*, s. 305-313.
[24] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 27.
[25] E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 1981, s. 277.

– wywiad niemiecki: *Forschungsamt* – Urząd do spraw badań, *Geheime Staatpolizei* (Gestapo – Tajna policja państwowa), *Reichssichereisthauptamt* (RSHA – Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) – Łącznik pomiędzy SIPO (*Kripo*, czyli policja polityczna + Gestapo) ze służbą bezpieczeństwa – SD, *Abwera* (służba kontrwywiadu, wywiadu i dywersji)[26].

Przytoczone organizacje nie obrazują całkowicie służb wywiadowczych przedstawionych państw. Wszystkie strony konfliktu posiadały pomniejsze oddziały i elementy wywiadowcze, tworzone niejednokrotnie do pojedynczych akcji, bądź tak małe i tajne, że o ich egzystencji wiedziała niespełna ścisła grupa samych zainteresowanych i odpowiednio wtajemniczonych. Najważniejsze akcje przeprowadzone w owym czasie przez komórki wywiadowcze to zamach na Reinharda Heydricha[27], a także operacje: *Herbstreise*, *Barclay* i *Bodyguard*[28]. Niniejsze operacje wykorzystywały metody podwójnych agentów i podwójnego blefu, fałszywych dokumentów o różnych klauzulach tajności, czy oddziaływania dyplomatycznego. Całokształt działań zwykle opierał się o drenaż przeciwnika w oparciu o wymuszenie poddania jego wojsk pod dyżur w zamiarze odparcia nieistniejących i fikcyjnych wojsk widniejących tylko „na papierze”[29].

Plan Wedlock to dezinformacja poprzez utworzenie fikcyjnej struktury ekspedycyjnej w sile 5 dywizji amerykańskich oraz brygady kanadyjskiej przeciwko siłom japońskim. Ogromny szum informacyjny spowodował postawienie wojsk japońskich w stan pogotowia i oczekiwania na desant adwersarzy[30]. W Aleksandrii zaś przeprowadzono również zwieńczoną sukcesem operację przez sześciu włoskich oficerów przeciwko brytyjskiemu pancernikowi Queen Elizabeth, Valiant, tankowcowi Sagona oraz przypadkowo znajdującemu się w miejscu zdarzenia niszczycielowi Jervis. Skryte działanie zaczepne przeprowadzono w oparciu o bezdźwięczne torpedy zdolne do przewożenia siedzących okrakiem na nich ludzi (Rysunki 11 i 12)[31].

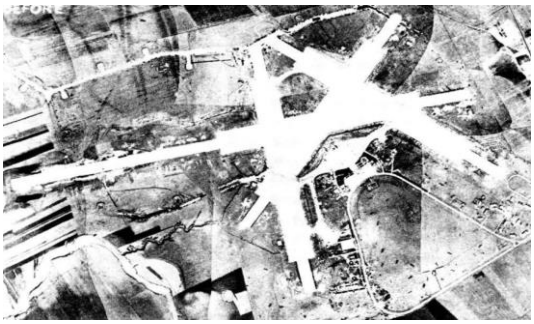

Rysunek 11. Lotnisko przed kamuflażem
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 289.

[26] J. Deuve, *op. cit.*, s. 21-45.
[27] J. Piekałkiewicz, *Szpiedzy*, Janki 2008, s. 114-131.
[28] J. Deuve, *op. cit.*, s. 53-54, 143-161, 185-189.
[29] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 197.
[30] J. Deuve, *op. cit.*, s. 317-320.
[31] J. Piekałkiewicz, *op. cit.*, s. 62-77.

Rysunek 12. Lotnisko po kamuflażu
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 289.

2.3. Fortyfikacje, sprzęty i technologie wprowadzające w błąd

Uciekanie się w próbach machinacji do coraz bardziej zmyślnych technik wymaga aplikacji nietuzinkowych sprzętów i podejść, co dało się naocznie zaobserwować w przeszłości. Okres II wojny światowej opiewał w wykorzystanie zamaskowanych lotnisk, specjalistycznego oświetlenia pozorującego przemieszczanie się samolotów i sprzętów wskazujących poprzez sztuczny ogień na rzekome zniszczenia. Budowano także fikcyjne fabryki i ważne zakłady przemysłowe, w zamian za ich prawdziwe odpowiedniki. Powodowano kontrolowane pożary tuż po nalocie wrogich sił, wabiące kolejne naloty w miejsce fikcyjnej infrastruktury, zaś odlatującym sugerujące sukces uderzenia. Pozamieniano drogowskazy, mapy, czy nawet rozmieszczano pasące się zwierzęta wypchane trotylem[32]. Kolejne przykłady forteli przedstawiono na Rysunkach 13 i 14.

Rysunek 13. Gipsowy mur z cegieł – pokrycie bunkrów
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 112.

Rysunek 14. Atrapy myśliwców Hurricane
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 113.

[32] J. Deuve, *op. cit.*, s. 49-52.

Port w Aleksandrii, to falsyfikacja portu składająca się z koszar, biur, latarni i żurawi. Zwabiono wrogich lotników do portu-podróbki, oddalonego o 2 kilometry od rzeczywistego, którego okolica i zarys terenowy były prawie identyczne. Kiedy w nocy dochodził sygnał o nadlatujących samolotach nieprzyjaciela, światła w prawdziwym porcie gasły, a w fałszywym błyskały. Podczas zrzutu bomb odpalano sztuczne ognie i środki powodujące zadymienie. Przed świtem, na fałszywy port nakładano maskowanie tak, by nie było widać jakichkolwiek śladów jego istnienia, natomiast jeszcze nocą w prawdziwym porcie, służby nakładały płótna ze sztucznymi lejami po bombach, rozrzucały gruzy i stawiały sztuczne ruiny, by dzienne loty rozpoznawcze nad prawdziwym portem informowały o sukcesach bombardowań. Postawiono także kartonowe okręty, zakotwiczone z prawdziwym oświetleniem. Od momentu wdrożenia planu na port w Aleksandrii nie spadła ani jedna bomba. Natomiast podczas planu Compass zorganizowano armię fantomów, malunek sztucznych dróg z fałszywymi śladami gąsienic, a także wykorzystywano zaprzęgi tworzące tumany kurzu, co, obserwowane z powietrza, wyglądało jak konwój wozów bojowych. W operacji Battleaxe zastosowano czołgi na szpicy działania „ubranych" w maskałat niegroźnych ciężarówek. Kamuflowanie było bardzo zaawansowane poprzez rzucane cienie oraz szybki demontaż[33].

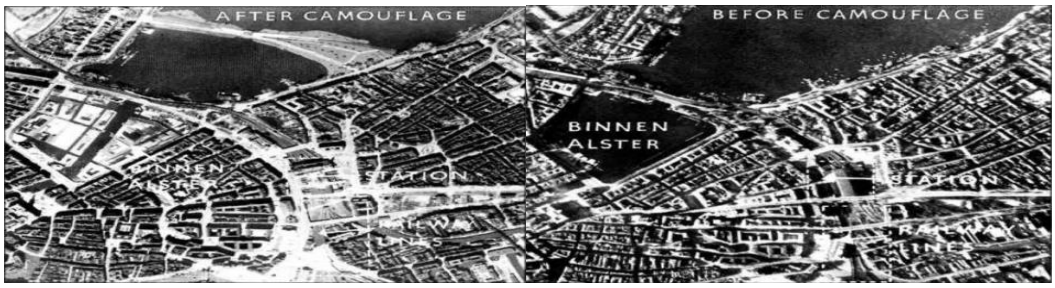

Rysunek 15. Hamburg przed maskowaniem (po lewej) oraz po maskowaniu (po prawej). Sztuczny most zbudowano na północ od prawdziwego, a jezioro Binnen Alster pokryto kamuflażem

Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 290.

Pod koniec 1941 r. brytyjska marynarka wojenna miała tylko kilka jednostek podwodnych do tropienia niemieckich i włoskich konwojów. Zbudowano zatem makiety okrętów, których korpusy wykonano ze starych wagonów Kolei Transarabskiej. Okręty te, które były w miejscu tych prawdziwych, padły ofiarą wielokrotnych bombardowań. Natomiast na Malcie, obszarze narażonym wówczas nalotami niemiecko-włoskimi, który silnie ucierpiał, w szczególności w sektorze lotnisk i portów, upozorowano ich fałszywe odpowiedniki, ustawiono na nich samoloty z kartonu i drewna, a nocami całość oświetlano odciągając lotnictwo adwersarzy od prawdziwych lotnisk. Po falsyfikatach poruszały się pojazdy, pozorujące lądowania i starty samolotów. Kiedy wróg odkrył podstęp, postanowiono, by samochody jeździły po prawdziwych pasach, podtrzymując, że to nadal fałszywe lotnisko. Z kolei pod El Alamein prowadzono działania na tyłach, w odległości trzydziestu kilometrów za linią frontu, gdzie do zmylenia strony przeciwnej użyto pocisków dymnych i prawdziwej amunicji, i wykorzystano fonograf (połączony ze wzmac-

[33] *Ibidem*, s. 77-82.

niaczem), który odtwarzał dźwięki typowe dla amfibii. Wystrzeliwano flary, a w powietrze wypuszczono zapachy oleju silnikowego, rozsiewane przez specjalne dyfuzory. Puszczano również dźwięki wydawanych rozkazów, artylerii, łańcuchów i stalowych lin[34].

3. KIEROWANIE PRZECIWNIKIEM I JEGO RUCHAMI

„Aby skłonić wroga do przyjścia z własnej woli, skuś go potencjalnymi korzyściami. Aby zniechęcić wroga do ataku, roztocz przed nim wizję potencjalnych strat"[35].

3.1. Sposoby manipulowania informacją

Zastosowanie machinacji w adekwatny sposób jest drogą do tego, by podsunięte drugiej stronie informacje doprowadziły ją do nie spostrzeżenia fałszu, przedłożonymi obrazami mentalnymi i własnymi stanami emocjonalnymi. Należy doprowadzić do tego, aby przeciwnik oszukiwał sam siebie, uważając, że to jemu bieg zdarzeń sprzyja, a własne posunięcia przynoszą mu korzyści. Istotą jest także spowodowanie zaburzenia u strony przeciwnej w zakresie świadomości sytuacyjnej. Zamiast przedkładać przeciwnikowi problem do rozwiązania, winno się stawić go przed sprytnie skonstruowanym dylematem tak, by marnował czas i rozstrzygał własne kwestie, wybierając podsunięte mu przez osobę manipulującą rozwiązania lub o rozstrzygnięcia prosił manipulującego[36]. Stosowanie manipulacji mieszanych, opierających się na zmysłach, psychologii, siatkach szpiegowskich, elektronice, czy technologii musi mieć sens i uzasadnione zastosowanie, przy czym nie może łamać zasad MPHKZ oraz prawa zwyczajowego. Aby skutecznie dobrać lub wynaleźć podstęp, należy zaznajomić się z dziejami tegoż zjawiska, bowiem jak zostało wspomniane, historia nie o tyle się powtarza, co rymuje, zatem sytuacje obecne są modyfikacją przeszłości. Co ważniejsze, informacja nie przeszkadza, a wręcz lepszym jest mieć jej nadmiar niż niedomiar, w związku z czym, pozytywnym jest wyekwipowanie się w maksymalne spektrum informacji geopolitycznej, rozwoju technologicznego i zaplecza ewentualnych rozwiązań.

W wyniku przeprowadzonych badań analitycznych, można stwierdzić, że możliwie najlepszym podejściem, jakie można przyjąć, jest zastosowanie zrównoważenia, czyli zastosowania fortelu „Sekwencja forteli". To nic innego jak wprowadzenie metafortelu, czyli swoistej hybrydy, której istotą jest improwizacja, a metodą stworzenie własnej sekwencji forteli. Należy zaplanować serię działań, które okażą się najbardziej skuteczne w przechytrzeniu przeciwnika. Działanie winno być metodyczne i wytrącające stronę przeciwną z formy odpornej na ofensywę w momencie kulminacji działań[37]. Kolejne przykłady forteli w zakresie używanego sprzętu przedstawiono na Rysunkach 16 i 17.

[34] *Ibidem*, s. 86-108.
[35] Sun Tzu Sun Pin, *op. cit.*, s. 44.
[36] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 133.
[37] *Ibidem*, s. 711.

Rysunek 16. Sztuczne łodzie desantowe w ujściu rzeki
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 290.

Rysunek 17. Atrapa wykonana przez polskie wojsko we Włoszech
Źródło: J. Latimer, *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008, s. 113.

3.2. Rozszyfrowanie intencji przeciwnika

Będąc dysponentem kompletu informacji, sygnałów i potwierdzeń własnych przypuszczeń, prostszym będzie wywołanie w stronie przeciwnej odpowiednich reakcji lub wprowadzenie działań defensywnych, co jest dosyć przewidywalne, ponieważ cechy psychiczne są czysto trwałe i z natury powtarzalne[38]. Dlatego też, wartym jest wykorzystywać wrodzone, naturalne mechanizmy zapobiegające podatności na manipulacje takie jak: habituacja, instynkt hamowania agresji i empatii, reaktancja, samoocena, osobowość[39]. Ponadto, nie istnieją żadne przeszkody, by zastosować wyuczony schemat obrony przed ofensywą strony przeciwnej, chociażby poprzez: akceptowanie komplementów, zamianę oceny na opinię, demaskację aluzji, zasłonę z mgły, przyznanie się do błędu i uprzedzenie krytyki, negocjowanie sposobu prowadzenia rozmów, schemat Małego Księcia, zdartą płytę, czy złamanie zasady wzajemności[40]. Poddając badaniu powyższe środki, można wysnuć przeświadczenie o tym, że najlepszymi cechami ułatwiającymi obronę przed atakiem są asertywność, zdolność do trzeźwego spojrzenia na otoczenie, nuta sceptycyzmu i podchodzenia do pertraktacji bez emocji, z „zimną głową" lub odkładanie podejmowania decyzji w późniejszy, bardziej sprzyjający decyzji termin[41]. By skutecznie przechytrzyć umysł rywala, należy mieć w posiadaniu takie informacje, jak te o jego doświadczeniach i przeżyciach emocjonalnych, dzięki którym będzie możliwe przewidzenie jego postrzegania przyczynowo-skutkowego, co wskaże wstępny obszar tego, jak widzi i jak zareaguje w danej sytuacji.

[38] E. Goffman, *op. cit.*, s. 35-36.
[39] R.B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 2004, s. 102-104 i 239-245.
[40] T. Witkowski, *op. cit.*, s. 265-279.
[41] R. B. Cialdini, *op. cit.*, s. 122.

3.3. Rola podstępu i blefu w korzystnym rozgrywaniu sytuacji

Podstęp wymaga wyobraźni i „żyłki teatralnej", która musi uwzględniać fakt, że wystąpienie toczy się przed bardzo uważną publicznością. Należy zatem mieć na uwadze to, aby dbać o jak najdrobniejsze szczegóły, głównych statystów, dialogi i efekty dźwiękowe[42]. Wybitne jednostki osiągają sukces dzięki temu, że potrafią wyjść nie tylko poza ramy sytuacji, czyli prowadzonej gry, ale także z kręgu gotowych wzorców, w których poruszają się strony konfliktu. W dzisiejszej erze prowadzenia konfliktów zbrojnych, gdzie informacje doktrynalne dotyczące prowadzenia działań i strategii mogą dzięki najnowszej technologii szpiegowskiej i szerokim rozwoju Internetu zostać w bardzo prosty sposób przechwycone, umiejętność prowadzenia działań niekonwencjonalnych, trudnych do przewidzenia i niezrozumiałych dla przeciwnika to swoiste magnum opus dowódcy. Znając sumę możliwych rozwiązań, do jakich może uciec się atakujący lub broniący, w bardzo prosty sposób można zawęzić ilość możliwych i korzystnych rozwiązań sytuacji.

Dobrym przykładem uczącym radzenia sobie w grze o niekompletnej informacji jest gra kamień-papier-nożyce, gdzie każda wybrana możliwa strategia może być jednocześnie najlepszą lub najgorszą[43]. Dowódca, który zdobywa cel bez szkód po obu stronach to wzór do naśladowania, natomiast tylko sprawne prowadzenie polityki wojennej i negocjacji może dać taki rezultat, dlatego rola podstępu w korzystnym rozegraniu sytuacji, w związku z powyższym jest nieoceniona i niezaprzeczalna.

PODSUMOWANIE

W obliczu potencjalnych nieścisłości w związku z tym, czy fortel jest sensownym działaniem w gąszczu dzisiejszych technologii, górujących ponad wybiegi stosowane w omawianym okresie, można bezwzględnie stwierdzić, iż wciąż jest to sensowne działanie i nie jest ono archaiczne, bowiem nieustannie stosuje się wojnę informacyjną, lub szerzej: wojnę hybrydową, gdzie fortel wciąż figuruje. Obrazuje to wypowiedź podpułkownika wojsk ukraińskiej operacji antyterrorystycznej ATO w sektorze „C Debalcewo", który w taki sposób opisuje walkę ze środkami bezpilotowymi, aktualnie mającymi bardzo szerokie zastosowanie w działaniach bojowych:

„Gdy wiatr wiał w stronę przeciwnika, wysyłaliśmy tak zwane chińskie lampeczki, które unosząc się do góry z wiatrem leciały w stronę przeciwnika, leciały 300-500 metrów nad ziemią, dwie, trzy czerwone lampeczki przypominały (udawały) bezpilotowce i wywoływały ostrzał przeciwnika, a nam pozwalały na ustalenie ich pozycji. Można się było dobrze wstrzelić bez straty własnych bezpilotowców"[44].

Również same makiety pojazdów skupiające kosztowną amunicję adwersarzy podlegają regularnemu rozwojowi w zakresie ulepszania emisji termalnej, czy fal radiowych, co można było dostrzec w niedawnym konflikcie w Górskim Kara-

[42] J. Latimer, *op. cit.*, s. 93-94.
[43] K. Binmore, *Teoria gier*, Łódź 2017, s. 44.
[44] B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018, s. 113-114.

bachu pomiędzy wojskami Armenii i Azerbejdżanu. Prezentowane w Internecie klipy i fotografie wskazują na istotę takich działań:

„Nasz redakcyjny kolega zwrócił zaś uwagę na ciekawy cel zniszczony przez azerbejdżańskiego drona: dmuchaną makietę rakietowego zestawu przeciwlotniczego Osa, wyprodukowaną przez polską firmę Lubawa na potrzeby armeńskich sił zbrojnych”[45].

Nie jest to odosobniony przypadek losowy, bowiem źródła medialne niejednokrotnie podkreślały skuteczność makiet wykorzystywanych w tamtejszym rejonie działań.

W toku wieków zaskoczenie buduje się w oparciu o to, która strona będzie w posiadaniu skuteczniejszej technologii, przełamującej maskowanie lub systemy demaskujące stronę przeciwną, gdzie sama podstawa działań mylących jest identyczna. W związku z powyższym, przykładem jest chociażby rozwój technik w kamuflażu emisji dźwiękowej, czy termalnej statków powietrznych, gdzie w odpowiedzi prowadzi się działania rozwojowe, przełamujące stosowane kamuflowanie, chociażby przez użytek unowocześnionych wykrywaczy. To nieustanny wyścig zbrojeń, którego publiczność nierzadko musi ponosić dotkliwe szkody i skutki. Zwycięstwo można uznać, gdy inni utracą zdolność do przeciwdziałania naszym planom oraz gdy jesteśmy w posiadaniu zdolności do oddziaływania na bieg wydarzeń zgodnie z naszymi intencjami. Przy czym niekoniecznie może nam zależeć na poczuciu przegranej przeciwnika[46]. Konkretyzując powyższe rozważania, można śmiało stwierdzić, że spryt pozwala stronie teoretycznie słabszej i będącej w gorszym położeniu pokonywać silniejszych i liczniejszych. Dzięki tej kompetencji istnieje realna szansa, by odnieść zwycięstwo tam, gdzie z pozoru nie byłoby żadnych szans na powodzenie.

BIBLIOGRAFIA

Pozycje zwarte

1. Binmore K., *Teoria gier*, Łódź 2017.
2. Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 2004.
3. Clausewitz C.V., *O wojnie*, Berlin 1832.
4. Deuve J., *Tajna historia podstępu*, Warszawa 2010.
5. *Dowodzenie i kierowanie w działaniach lądowych DT-3.2.2.(B)*, Bydgoszcz 2018.
6. Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 1981.
7. Griffin R., *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 2002.
8. Latimer L., *Podstępy i fortele wojenne*, Warszawa 2008.
9. Pacek B., *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018.
10. Piekałkiewicz J., *Szpiedzy*, Janki 2008.
11. Plebaniak P., *36 forteli*, Poznań 2017.
12. *Regulamin Ogólny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.

[45] Konflikty. Pl, *5. Dzień wojny w Górskim Karabachu. Rosja największym beneficjentem*. Dostępne pod adresem: https://www.konflikty.pl/aktualnosci/wiadomosci/5-dzien-wojny-gorskim-karabachu-rosja-beneficjentem/ [dostęp: 23.04.2021].

[46] P. Plebaniak, *op. cit.*, s. 134.

13. Sun Tzu Sun Pin, *Sztuka wojny*, Gliwice 2014.
14. Witkowski T., *Psychomanipulacja*, Wrocław 2004.
15. Żeligowski M., *Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych*, Warszawa 2014.

Źródła internetowe

16. Konflikty. Pl, *5. Dzień wojny w Górskim Karabachu. Rosja największym beneficjentem*. Dostępne pod adresem: https://www.konflikty.pl/aktualnosci/wiadomosci/5-dzien-wojny-gorskim-karabachu-rosja-beneficjentem/.

COMMAND OF DECEIT AND MILITARY BLUFFS DURING WORLD WAR II

Summary: *The following dissertation provides a theoretical analysis and identification of the phenomenon of a war stratagem, and undertakes a psychoanalysis of the actions taken by the commander-in-chiefs and other communities of importance during World War II. The content covers a broad spectrum of knowledge about psychomanipulation as well as defense against it. The research cites the most important examples of bluffs, methods of command, espionage cells, equipment, technologies, and also fortifications of the Second World War, the study of which helps to understand the importance of the actions that, while often overlooked, were crucial to the success achieved.*

Keywords: *Psychomanipulation, deceit, World war II, leadership*